

Lawendowe Wieści



WYDANIE 7
MAJ 2021
ZSP 6 GDAŃSK

A w numerze?

09



14



12



11



15



- 04 Wstępniak
- 05 Kącik Pozytywnego Myślenia
- 06 Święta Majowe
- 08 Dzień Mamy
- 14 Międzynarodowy Dzień Muzeów
- 17 Dzień Praw Zwierząt
- 18 Wywiad z Jakubem Szejnwaldem

- 25 Hania i deska
- 27 Recenzja filmu
- 31 Uczeń w kuchni
- 34 Żarty
- 35 DIY
- 39 Krzyżówka



WSTĘPNIAK

PIĘKNY DZIEŃ, PRAWDA?

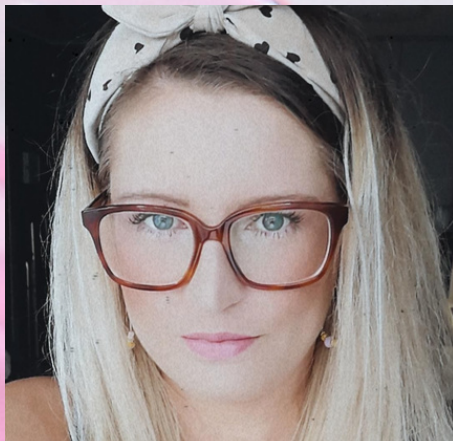
Witam Was kochani majowym numerem naszej wspaniałej gazetki szkolnej. Maj jest wyjątkowym miesiącem, gdyż w tym czasie obchodzimy najważniejsze święta dla Polaków.

W numerze popłyniemy jak nuty na pięciolinii przez Święto Polskiej Muzyki i Plastyki. Zapraszam do przeczytania artykułu na Dzień Matki, w którym postaramy się Was nakierować, jakie upominki możemy wręczyć Mamie. W numerze znajdziecie również wywiad z mgr Jakubem Szejnwaldem - założycielem "Całe życie w szkole" przeprowadzony przez uczennicę klasy 3B. Co ja będę Wam opowiadać...

Zapraszam do czytania!

KAŻDY
DZIEŃ
JEST
TWOIM
DNIEM.

Kącik Pozytywnego Myślenia



Agnieszki Kubiak

**Mam 15 lat i chce schudnąć.
Co robić?**

Przede wszystkim ważne jest to, aby swoją wagę skonsultować z lekarzem. Może nam się wydawać, iż mamy kilka kg za dużo, a w rzeczywistości nasza masa ciała w stosunku do wzrostu jest wręcz idealna. Natomiast rozumiem, że mimo to można czuć się lepiej we własnej skórze. Nie rób nic na własną rękę, nie wprowadzaj rygorystycznych diet, czy tym bardziej głodówek. Naprawdę to bardzo nie zdrowe i może doprowadzić do poważnych problemów zdrowotnych. Jeść trzeba schudnąć, to zrób to mądrze. Pierwsza rzecz to śniadanie, jest bardzo ważne, nie zapominaj o tym. Dobrze jeść posiłki co 3 godziny. A także pić dużo wody lub wody z cytryną. Poproś o pomoc rodziców aby pomogli wylicz twoją kaloryczność, czyli ile przy twoim wzroście i wadze powinnaś dostarczać dziennie kalorii. Dzięki temu będzie Tobie łatwiej przygotowywać posiłki.

Mam alergię na czekoladę. To straszne!

Jak wygląda uczulenie na czekoladę? Alergia pokarmowa najczęściej objawia się zmianami na skórze, dolegliwościami z przewodu pokarmowego, dróg oddechowych i układu krążenia. Dwa składniki są powszechnie znanymi alergenami: białka i kakao zawarte w czekoladzie. Powodują one alergię pokarmową, które mogą zniechęcić do jedzenia czekolady. Jednak jeśli jesteś uczulony tylko na kakao zapewne nie będziesz musiał zrezygnować całkiem ze spożywania ulubionych słodyczy z czekoladą, być może wystarczy, gdy będziesz jadł czekoladę białą. Dodatkowo czekolada to produkt, który zawiera cały szereg silnych alergenów jak kakao, białka mleka krowiego, gluten, soję, orzechy czy barwniki, aromaty i inne dodatki spożywcze. Każdy z tych składników może powodować uczulenie. Aby dowiedzieć się na co tak naprawdę jesteś uczulony/uczulona udaj się do lekarza i zrób zalecane badania. Po nich ponownie udaj się do lekarza, który wytłumaczy Ci jakich produktów powinnaś/powinieneś unikać.

Masz pytanie do Pani Agnieszki?

Oto link do anonimowych pytań:

https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLScwE4YAf9CtHrnf4MXo9jSsjNc8YhAlmMP9rAdAeQuVhuxmWQ/vie_wform?vc=0&c=0&w=1&flr=0&gxids=7757



Majowe

"BIAŁO - CZERWONA"

Biała od Orła bieli
czerwona od ran niewoli
tyś krwotok mąk powstrzymała
i opór naszych wrogów złamała

Teraz rozkładasz skrzydła dumnie
dbasz o nasz Dom zaradnie
w Bogu pokładasz nadzieję
z Honorem zapisujesz narodową epopeję.

Kazimierz Surzyn, 2018

1 Maja – Święto Pracy

Międzynarodowy **Dzień Solidarności Ludzi Pracy**, popularnie zwany **Świętem Pracy** lub po prostu **1 Maja** – międzynarodowe święto klasy robotniczej, obchodzone od 1890 corocznie 1 maja. W Polsce Święto Pracy jest świętem państwowym od 1950.

Święto wprowadziła w 1889 II Międzynarodówka dla upamiętnienia wydarzeń z pierwszych dni maja 1886 w Chicago, w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy.

2 Maja – Święto Flagi

Polskie święto wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004, obchodzone między świętami 1 maja (zwanym Świętem Pracy) i 3 maja (Świętem Narodowym 3 Maja). 2 maja nie jest dniem wolnym od pracy, jednak wielu Polaków bierze w ten dzień urlop, ze względu na to, że ta data jest jedyną w kalendarzu występującą pomiędzy dwoma dniami wolnymi od pracy.

Tego samego dnia obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

3 Maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja

To święto państwowe ustanowione w 1919 roku, kiedy Polska odzyskała niepodległość, a potem ponownie w 1990. Święto Konstytucji 3 Maja obchodzone jest w ramach upamiętnienia uchwalenia Konstytucji w 1791 roku. Po II wojnie światowej zwyczaj obchodów powrócił i trwał, aż do 1946 roku. Wtedy doszło do masowych demonstracji studenckich i w efekcie władze komunistyczne zabroniły organizowania obchodów 3 maja. 18 stycznia 1951 roku władze PRL zniosły Święto Konstytucji 3 maja. Dopiero w 1990 roku przywrócono Święto Narodowe Trzeciego Maja. Wówczas odbyły się uroczyste obchody na Placu Zamkowym. Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie ustawą regulującą ustrój prawny państwa.



26 Maja Dzień Mamy

Swoje źródła Dzień Matki ma już w starożytności. W antycznej Grecji i Rzymie kobiety-matki-boginie były symbolem urodzaju nowego życia. W Grecji obchodzono wiosenne święto Matki Natury, podczas którego składano hołd Rei, żonie Kronosa, która była matką wszechświata i wszystkich bóstw. Natomiast w Rzymie odbywały się uroczystości na cześć bogini Cybele, również uważanej za matkę bogów.

W Polsce Dzień Matki obchodzono po raz pierwszy w 1914 roku w Krakowie, a wypada on 26 maja. W tym dniu matki są zwykle obdarowywane laurkami, kwiatami oraz różnego rodzaju prezentami przez własne dzieci, a czasami także przez inne osoby. Święto to ma na celu okazanie matkom szacunku, miłości i podziękowania za trud włożony w wychowanie.

Na świecie święto to jest obchodzone w różny sposób i w różnych terminach. W niektórych krajach Dzień Mamy jest świętem ruchomym. Czasem związany jest z legendami, czasem nabiera charakteru religijnego, historycznego albo komercyjnego.

9 maja

Święto Unii Europejskiej

Dzień Unii Europejskiej obchodzony jest w rocznicę ustanowienia **Planu Schumana**. Wydarzenie to miało miejsce **9 maja 1950 roku**. Na jego pamiątkę, od **1985 roku**, we wszystkich krajach członkowskich odbywają się uroczystości rocznicowe.

Dzień Unii Europejskiej formalnie zwany jest Dniem Europy. Funkcjonują **dwie nazwy** dla rozróżnienia z **Dniem Europy**, który obchodzony jest **5 maja** przez kraje europejskie, które nie należą do Wspólnoty.

Dzień Unii Europejskiej obchodzony jest na pamiątkę wydarzenia, które było załącznikiem do późniejszej integracji europejskiej, najpierw doprowadził do podpisania **traktatu paryskiego**, następnie w konsekwencji doprowadził do **zawiązania się Unii**. Plan Schumana wiązał **ekonomicznie Francję i Niemcy**, tym samym stworzono **barierę** dla kolejnych wojen. **Połączenie gospodarek zachodnioeuropejskich skutecznie zapobiegało wystąpieniu konfliktów zbrojnych**. Wspólne interesy miały być tajemnicą **sukcesu**.

Po ponad pięćdziesięciu latach idee Planu Schumana są **nadal aktualne**.

Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną

Święto to obchodzone co roku 5 maja, zapoczątkowane we Francji w latach 90-tych XX wieku.

W Polsce Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną został ustanowiony w 1999 r.

Celem tego święta jest sprzeciw wobec dyskryminacji i dostrzeżenie w osobach z niepełnosprawnością intelektualną wartości i prawa do godności, które należy się każdemu człowiekowi, a także wspieranie ich w niezależnym, godnym oraz pełnym życiu społecznym.



15 maja

Święto Polskiej Muzyki i Plastyki

15 maja przypada Święto Polskiej Muzyki i Plastyki. Celem święta jest **wspieranie** i **promocja** artystów plastyków i muzyków.

Muzyka i plastyka **towarzyszy** człowiekowi od **dawna** zarówno w **pracy**, jak i **zabawie**, od najmłodszych lat do późnej starości. W czasach **prehistorycznych** grano na **muszlach** i **piszczałkach** wykonanych z **kości**. **Muzyka** towarzyszyła **tańcom** i **ceremoniom religijnym**. Podobnie było z **plastyką**. **Rysunki** powstawały na **ścianach jaskiń**. Możemy je oglądać do dziś. Według przekazów **biblijnych** wynalazcą muzyki był **Jubal**, który określony został jako **ojciec wszystkich grających na cytrach i organach**. Według **rzymskiej mitologii** wynalazcą **muzyki** był **Merkury**, który ze **skorupy wyschniętego żółwia** zrobił **lirę**.

Obchodzone 15 maja Święto Polskiej Muzyki i Plastyki ma za zadanie **rozpowszechniać polską sztukę**, jest okazją, by zastanowić się nad **rolą**, jaką **odegrały**, nie tylko w życiu pojedynczych **jednostek**, ale i całych **pokoleń**.

8 Maja Dzień Bibliotekarza i bibliotek

Pierwszy raz bibliotekarze świętowali w 1985 r., przy udziale Okręgowego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we Wrocławiu.

Obchodzony 8 maja ogólnopolski Dzień Bibliotekarza i Bibliotek został zainicjowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Wydarzenie, początkowo skierowane było tylko do bibliotekarzy. Z czasem stało się powszechnie obchodzonym świętem rozpoczynającym Tydzień Bibliotek, podczas którego organizowanych jest wiele konferencji, warsztatów i spotkań dla czytelników.

Najnowsze dostępne badania Biblioteki Narodowej informują, że co najmniej jedną książkę w ciągu roku przeczytało 38% Polaków. Ten stan czytelnictwa ustabilizował się na tym poziomie już od wielu lat. Podobnie stabilnie wygląda statystyka dotycząca osób, czytających siedem i więcej książek w ciągu roku. Jest tych czytelników około 9%.

W obecnej sytuacji zamknięcia i izolacji, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zwróciło się do swoich członków działających w strukturach w całym kraju, jak również do dyrektorów i pracowników bibliotek z pytaniem: "Czy w warunkach pandemii, bez dostępu do realnej przestrzeni bibliotecznej i w warunkach zdalnego komunikowania się bibliotekarzy jest możliwe i zasadne zorganizowanie Tygodnia Bibliotek w formach online?".

Jaki był rezultat? Zapraszam na kolejną stronę :)

W wyniku konsultacji Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich podjęło decyzję o utrzymaniu wieloletniej tradycji realizacji ogólnopolskiego programu Tydzień Bibliotek, połączonego ze świętem Dnia Bibliotekarza, w tym samym co zwykle terminie, czyli w okresie 8–15 maja, ale wyłącznie online. W ten sposób możemy zmanifestować naszą obecność i działalność czytelnikom, organizatorom, użytkownikom poprzez wykorzystanie różnych form i narzędzi komunikacji wirtualnej.

W tym kontekście hasło tegorocznego Tygodnia Bibliotek „Zasmakuj w Bibliotece” nabiera szczególnego znaczenia.

Ze względu na zaistniałe sytuacje, w tym roku większość atrakcji odbędzie się przez Internet. Oprócz atrakcji organizowane są wirtualne akcje, takie jak akcja z 2020 roku – podaj książkę (#podajksiążkę oraz #podajksiążkę2).

Jako, iż prawie wszyscy na całym świecie czytają książki, powinniśmy je należycie szanować, tak samo, gdy przychodzimy do bibliotek szkolnych jak i publicznych. Bibliotekarze i bibliotekarki mimo wciąż rozwijającej się technologii, promują książki, opowiadają o ich zaletach oraz uczą o ich wartości najmłodsze pokolenia. To w pewnym stopniu im zawdzięczamy dostęp do wielu książek.

Same biblioteki są miejscami w których mamy zaznać spokoju i nabrać ochoty na czytanie.

Podsumowując w większym stopniu to właśnie dzięki bibliotekom oraz bibliotekarzom większość osób wciąż sięga po lektury oraz powieści, które są tam trzymane. Dlatego też, warto zaglądać do bibliotek. Nawet jeśli uważamy, że czytanie nie jest dla nas, na pewno znajdzie się coś co nas zainteresuje, a kto wie, może i sięgniemy po następne tomy?

Międzynarodowy Dzień Muzeów – coroczne święto obchodzone 18 maja, ustanowione w Moskwie 28 maja 1977 roku, przez Międzynarodową Radę Muzeów. Organizacja obchodów święta należy do placówek w poszczególnych krajach. W tym dniu, na całym świecie, organizowany są wystawy, seminaria i spotkania.

Tak jak m.in.. Światowy Dzień Wody, Międzynarodowy Dzień Muzeów ma swoje własne hasło co roku, ale to święto miało swoje ostatnie hasło w 2013 roku. Właśnie w tym roku (2013) hasło brzmiało tak: „Muzea - zmiana społeczeństwa”

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ *Muzeów*



OD 1997 ROKU W MAJOWY WEEKEND POPRZEDZAJĄCY DZIEŃ MUZEÓW, OBCHODZONA JEST W POLSCE „EUROPEJSKA NOC MUZEÓW” ZWANA NOCĄ MUZEÓW, POD PATRONATEM RADY EUROPY. AKCJA TA JEST ŚCIŚLE ZWIĄZANA Z MIĘDZYNARODOWYM DNIEM MUZEÓW.

Światowy Dzień Kosmosu



Światowy Dzień Kosmosu

Światowy Dzień Kosmosu przypada na dzień 21 maja.

Z inicjatywy amerykańskiej agencji NASA i firmy Lockheed Martin, która od wielu lat bierze udział w projektach dotyczących badań przestrzeni kosmicznej.

NASA (amerykańska Narodowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej) to rządowa instytucja odpowiedzialna za program lotów kosmicznych oraz badania przestrzeni kosmicznej.

Obchody mają rozgłosić daleko idące odkrycia w dziedzinie Kosmosu w obcym środowisku, aby przyciągnąć innych ludzi i zachęcić ich do poznawania astronomicznej nauki. Taki dzień jest świetną okazją do pewnych podsumowań: co już dokładnie wiemy, co mieliśmy okazję zaobserwować oraz co wykryły czułe sprzęty stworzone przez człowieka na przestrzeni wielu lat analiz i badań Kosmosu.

22 MAJA DZIEŃ PRAW ZWIERZĄT

Dzień Praw Zwierząt został ustanowiony przez Klub Gaja dla upamiętnienia uchwalenia ustawy o ochronie zwierząt.

Dzień Praw Zwierząt został ustanowiony przez Klub Gaja dla podkreślenia wagi, przyjętej przez polski parlament, Ustawy o ochronie zwierząt (1997r.). Petycję Klubu Gaja za wprowadzeniem ustawy podpisało 600 tysięcy osób. Była to największa kampania obywatelska na rzecz praw zwierząt w Polsce.

Od wielu lat Dzień Praw Zwierząt jest doskonałą okazją do podejmowania lokalnych działań przez wolontariuszy.

Już pierwszy artykuł ustawy wyjaśnia, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Zobowiązuje także organy administracji publicznej do podejmowania działań na rzecz ochrony zwierząt i współdziałanie w tym zakresie z odpowiednimi instytucjami i organizacjami.



WYWIAD



Założyciel fanpage #Całe Życie w Szkole
Trener koszykówki

MAJ 2021

WYWIAD

**Jakub
Sztejnwald**

Julia Krzemińska: Jakiej Pan słucha muzyki?

Jakub Sztejnwald: Szczególnie lata 80, trochę polskiego rocka... głównie tego typu muzykę, ale nie zamykam się na żaden jej rodzaj. Jestem otwarty.

Julia Krzemińska: Lubi Pan bardziej hałas, czy ciszę?

Jakub Sztejnwald: O, to jest dobre pytanie, bo od jakiegoś czasu szukam bardziej ciszy. Zaczęłam zauważać, że to jest dosyć duży problem w moim życiu, że zawsze coś się działo, że był hałas. W ogóle pracując w szkole, pracując jako trener na hali nie da się czasami tego hałasu uniknąć. Natomiast ja zwracałam uwagę na to... znaczy uświadomiłam sobie, że nawet wtedy, kiedy był czas na to, żeby jednak troszkę tej ciszy zagościło chociażby w domu, to nie korzystałam z tego, tylko włączałam muzykę w trakcie wykonywania takich czynności w domu jak sprzątanie, czytanie książki. Nawet jak szedłam spać, to włączałam sobie muzykę, żeby przy niej zasypiać. Zawsze hałas i to coś, co jest wkoło nas, mnie otaczało. Natomiast w którymś momencie sobie uświadomiłam, że tak nie można, że warto jednak, aby cisza również czasami zagościła w naszym życiu. I teraz powiem szczerze, że szukam tych momentów, kiedy jest cicho, kiedy się można zastanowić nad niektórymi rzeczami, żeby pomyśleć o sobie, poznać siebie, zadać sobie jakieś pytania i w myślach na nie odpowiedzieć. Myślę, że jest bardzo potrzebny balans pomiędzy tym, żeby się dużo działo wokół nas, jak również żeby były takie chwile i momenty, kiedy właśnie delektujemy się ciszą i korzystamy z niej. Z tego można wynieść wiele pozytywnych kwestii.

Julia Krzemińska: Jaką ma Pan pracę?

Jakub Sztejnwald: Jestem nauczycielem, pracuję w IX Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku. Do tej pory uczyłem wychowania fizycznego, bo skończyłem Akademię Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku i od 4 lat jestem nauczycielem wychowania fizycznego. Dodatkowo jeszcze byłem trenerem koszykówki dzieci i młodzieży. W tym roku podjąłem studia podyplomowe, żeby wiedzieć, jak się uczy innych przedmiotów. Wybrałem sobie dwa kierunki studiów: filozofię i etykę oraz wiedzę o społeczeństwie. Od września nie tylko będę uczył wychowania fizycznego, ale również filozofii. Może się tak zdarzyć, że zgłoszą się uczniowie, którzy będą chcieli uczyć się etyki. Jeśli tak, to będę uczył również tego przedmiotu.

Julia Krzemińska: Czy lubi Pan swoją pracę?

Jakub Sztejnwald: Tak. Bardzo lubię swoją pracę. Zawsze chciałem zostać nauczycielem. Już będąc uczniem podpatrywałem swoich nauczycieli i próbowałem wyciągać od nich to, co najlepsze. Wiadomo, że nikt nie jest idealny, każdy ma jakieś wady, również moi nauczyciele i również ja mam jakieś wady. Natomiast od każdego nauczyciela chciałem wyciągać coś co mi się podoba, coś co uważałem, że jest pozytywne i co bym chciał wdrożyć kiedy już będę nauczycielem. Można powiedzieć, że do zawodu nauczyciela przygotowywałem się bardzo długo. Jeszcze przed studiami i oczywiście na studiach. Lubię uczyć, lubię inspirować dzieci do tego, żeby same podejmowały trudy szukania różnych informacji, które ich ciekawią, żeby sięgały po różnego rodzaju źródła, książki, czy Internet, aby w ten sposób rozwijały swoje pasje. Lubię kontakt z dziećmi i z młodzieżą. Lubię instytucję szkoły, chociaż mam wiele pomysłów i chciałbym, żeby ona się zmieniała, bo oczywiście też nie jest idealna. Ale bardzo ją lubię, jest mi bliska i... zawsze chciałem pracować w szkole. To jest moje spełnienie marzeń jeżeli chodzi o ten obszar zawodowy.





Julia Krzemińska: Kim Pan chciał być w przyszłości, kiedy był Pan w wieku szkolnym?

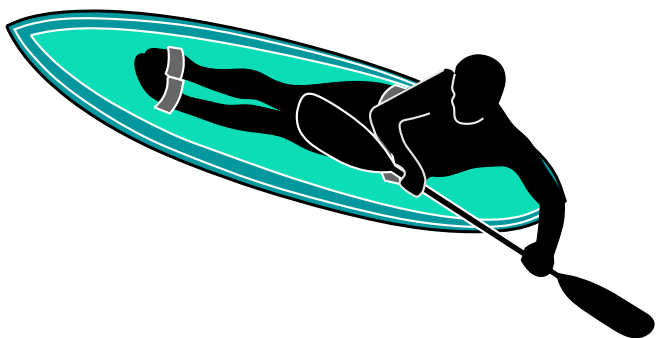
Jakub Szejnwald: Tutaj zaskoczę, bo... nawet ostatnio o tym rozmawiałem ze swoją dziewczyną. W gimnazjum robiłem prezentację na technice, pamiętam... był taki temat „Zawód mojej przyszłości” i ja wtedy powiedziałem, że chciałbym zostać kucharzem. Nie wiem, dlaczego tak wybrałem. Chociaż mogę się domyślać... Moi rodzice mieli kiedyś bar nad morzem w Jarosławcu. Jak byłem dzieckiem, chyba mi się to po prostu podobało i miałem taką wizję, marzenia, że przejmę interes po rodzicach, właśnie ten bar i zostanę kucharzem. Natomiast w dzieciństwie nigdy nie rozwijałem swoich pasji kulinarnych. Można powiedzieć, że dopiero teraz bardziej próbuję robić coś wymyślnego w kuchni, ale nigdy na poważnie się tym nie zajmowałem. Natomiast tak jak powiedziałem wcześniej, zawsze chciałem być nauczycielem i już w liceum podpatrywałem moich nauczycieli i przyjmowałem od nich to co najlepsze. Wtedy już byłem zdecydowany, że będę rekrutował na studia na AWFIS, bo będę chciał być nauczycielem wychowania fizycznego.

Julia Krzemińska: Czy gra Pan w koszykówkę?

Jakub Szejnwald: Obecnie tylko rekreacyjnie i powiem szczerze, że dość rzadko. W wolnym czasie staram się podejmować inny rodzaj aktywności fizycznej, chociaż w dobie pandemii to nie jest łatwe. Naprawdę trzeba mieć w sobie dużo motywacji, żeby podejmować aktywność fizyczną. W ostatnich latach byłem związany bardziej z koszykówką pod kątem bycia trenerem, uczenia dzieci i młodzież koszykówki. To się wiązało z tym, że oczywiście czasami pokazywałem różne ćwiczenia, a nawet grałem ze swoimi uczniami.

Julia Krzemińska: Jaki jest Pana największy idol?

Jakub Szejnwald: Ojejku, mój największy idol? To jest ciężkie pytanie. Naprawdę, to jest ciężkie pytanie. Jak byłem mniej więcej w Twoim wieku, w III klasie, to zaczynałem... chociaż wtedy jeszcze trenowałem pływanie. Dopiero od V klasy szkoły podstawowej zacząłem trenować koszykówkę, więc wtedy miałem oczywiście idola koszykarskiego. To był Sharone Wright, koszykarz, na którym się trochę wzorowałem. Bardzo mi się podobał styl jego gry. Później był Michael Ansley. Też koszykarz. Natomiast teraz... to jest bardzo dobre pytanie, takie, które, by wymagało chyba większego zastanowienia. Powiem szczerze, że nie wiem. Zaskoczyłaś mnie. Nie umiem odpowiedzieć. Idol to jest taki ktoś, kogo się bierze w całości. Nie zwraca się uwagi na to, jakie ma wady, tylko właśnie ceni się go za pozytywne strony. Chciało by się nim być. Może to jest jakiś problem, że nie znam odpowiedzi na to pytanie. Może powinienem się zastanowić, kto jest moim idolem. Na pewno wiele refleksji będę miał po tym wywiadzie i postaram się następnym razem odpowiedzieć, kto jest moim idolem.



Julia Krzemińska: Woli Pan lato, czy zimę?

Jakub Szejnwald: Chyba lato, chociaż zima również ma swoje uroki. W tym roku zima była nawet fajna, choć od paru lat w Polsce tak naprawdę ta pora roku zanika. Bardzo lubię jeździć na nartach, chociaż ostatni raz byłem dobrych kilka lat temu. Niemniej jednak lubię zimę. Czerpię przyjemność z podziwiania zimowych widoków, ośnieżonych gór i lasów. Myślę jednak, że w sumie bardziej lubię lato. Jednak ciepła, słoneczna pogoda, możliwość wyjścia w krótkich spodenkach, czy kąpanie się w morzu, w jeziorze jest dla mnie bardziej interesujące.

Julia Krzemińska: Jakiego sportu nie lubi Pan najbardziej ze wszystkich?

Jakub Szejnwald: Do tej pory miałem w swojej przygodzie na AWFIS negatywne doświadczenia z kajakami. To jest taka dyscyplina, którą bardzo niemiło wspominam. Na obozie letnim w Raduniu mieliśmy do zaliczenia kajaki różnego rodzaju, bo to były i sportowe, i kanadyjka, i kajaki regatowe. Nauczyć się pływania na tych wszystkich kajakach nie należało do najłatwiejszych i do tej pory bardzo niemiło to wspominam. Jak tylko jest możliwy inny sposób spędzania czasu na wodzie, z przyjemnością go wybieram. Chociażby jakiś rower wodny. Jakoś tak... do tej pory cały czas mam uraz. Myślę, że ta dyscyplina sportu jest taka, która najmniej przypadła mi do gustu.

Julia Krzemińska: Woli Pan sporty walki, sporty drużynowe, czy sporty indywidualne?

Jakub Szejnwald: Powiem tak, najbardziej lubię sporty drużynowe, bo trenowałem koszykówkę i praca drużynowa, praca zespołowa najbardziej mi się podoba. Natomiast widzę wiele plusów zarówno w sportach walki, jak i w sportach indywidualnych. Na AWFIS uczęszczałem na zajęcia ze sportów walki i bardzo mi się podobały. To było moje pierwsze spotkanie z tego rodzaju aktywnością fizyczną i taka forma bardzo przypadła mi do gustu. Jestem pełen podziwu dla osób trenujących sporty walki i tak samo dla tych, którzy trenują sporty indywidualne, bo tutaj trzeba przełamywać pewne swoje granice. Trzeba być zdeterminowanym, zdyscyplinowanym, żeby trenować sporty indywidualne. Na pewno kształtują charakter, zaciebie, że chce się być coraz lepszym i lepszym. I nie ma nikogo w drużynie, kto by wsparł, tak jak to jest właśnie w sportach drużynowych, gdzie uczymy się odpowiedzialności za członków teamu. Jeżeli ja popełnię jakiś błąd, to nie tylko ja na tym tracę, ale również cała drużyna. Z drugiej jednak strony mam kogoś kto może mnie wspomóc. Myślę, że każda dyscyplina sportowa bez względu na to, czy to są sporty walki, dyscypliny drużynowe, czy dyscypliny indywidualne, każde kształtują pewne pozytywne zachowania i cechy charakteru u człowieka. Aczkolwiek ja wybieram sporty drużynowe.



Julia Krzemińska: Czy ma Pan aplikację Pokemon GO? A jeśli Pan ma, to ile ma Pan pokemonów?

Jakub Szejnwald: Tak, mam tę aplikację i mogę powiedzieć, że zacząłem w nią grać od samego początku jak była taka możliwość jej zainstalowania w Polsce. To było około lipca 2016 roku, jeżeli dobrze pamiętam, więc za chwileczkę będzie 5 lat jak gram w tę grę. Nie wiem szczerze mówiąc, ile mam tych pokemonów, ale bardzo dużo.

Na to pytanie, ile mam pokemonów, można odpowiedzieć na kilka sposobów, bo można powiedzieć ile się w sumie złapało, ile się ma rodzajów, ale też ile się ma aktualnie w Pokedexie. Mam ich naprawdę bardzo dużo. Pokemony towarzyszą mi cały czas, chociażby w domu. Mam nie tylko tę aplikację, ale również pokemony w formie pluszaków i figurek, więc jestem miłośnikiem pokemonów.

Julia Krzemińska: Jaki jest Pana ulubiony pokemon?

Jakub Szejnwald: To jest dobre pytanie i ostatnio też się nad tym zastanawiałem. Mam kilka ulubionych Pokemonów, natomiast wymienię cztery. Jeden to jest Ditto, który się potrafi zamieniać w każdego pokemona, czyli może być każdym pokemonem. Drugi to jest Delibird, czyli trochę połączenie pingwina ze Świętym Mikołajem. Trzeci to Magikarp, pokemon, który w pierwszej formie jest pokemonem kompletnie nieużytecznym. Jest on magicznym karpem, który nawet ma koronę i wygląda bardzo bajecznie, ale dopiero podczas ewolucji zamienia się on w Gyaradosa. Jest to ogromny pokemon - smok, latający i wodny, który sieje postrach wśród innych pokemonów, ale również i ludzi. To jest bardzo fajna zmiana. Z pokemona, który jest bezużyteczny w takiego, który jest nieoceniony. Ewolucja tych pokemonów jest bardzo symboliczna. Jeżeli mówimy o moich ulubionych pokemonach, to są właśnie te cztery.

Julia Krzemińska: Czy lubi Pan węże?

Jakub Szejnwald: Czy lubię węże? Chyba nie lubię, bo ja się boję węży.

Julia Krzemińska: A boi się Pan pajaków?

Jakub Szejnwald: Nie, pajaków się nie boję. Chyba, że są takie strasznie duże i włochate. Ale takich, jak się czasami gdzieś spotyka, to się nie boję.

Julia Krzemińska: A gdyby mógł Pan wybrać dowolne zwierzę, w które mógłby się Pan zamienić kiedy chce, to jakie to by było zwierzę?

Jakub Szejnwald: W pierwszej kolejności pomyślałem o pingwinie. Wydaje mi się, że pingwin jest takim bardzo sympatycznym stworzkiem, miłym, takim, co się dobrze wszystkim kojarzy. Ale w drugiej kolejności myślę, że wybrałbym ptaka który potrafi latać. Latanie kojarzy mi się z wolnością, z podziwianiem widoków, z patrzeniem na coś z góry. To też jest nawiązanie do Delibirda.



Julia Krzemińska: Z mojej strony to będzie ostatnie pytanie, czy jest Pan osobą wierzącą?

Jakub Szejnwald: To jest poważne pytanie, bardzo filozoficzne. Ja w związku z tym, że będę uczył filozofii to chcę zachęcać swoich uczniów, by zastanawiali się właśnie nad takimi pytaniami jak: „Czy jest Bóg?” albo „Czym jest Bóg?”, „Czy jest jakieś życie po śmierci?”. Myślę, że to jest bardzo interesujący temat. Pewnie nigdy nie uzyskamy konkretnej odpowiedzi, ale to jest może właśnie najciekawsze w całej filozofii.

Julia Krzemińska: To już było moje ostatnie pytanie. Bardzo dziękuję za wszystkie odpowiedzi.

Marta Raniszewska: Dobrze, w takim razie ja mam jedno pytanie do Pana Jakuba.

Czy mógłby Pan nam opowiedzieć coś na temat #Całe życie w szkole? Myślę, że jest to temat warty uwagi.

Jakub Szejnwald: Pomysł na fanpage „Całe życie w szkole” zrodził się na początku pandemii, czyli w marcu zeszłego roku. W pierwszej kolejności to był taki pomysł, aby nauczyciele w tym miejscu mieli wolną rękę do tworzenia edukacji zdalnej. Założyłem fanpage o nazwie „Całe życie w szkole”. Założyłem również kanał na YouTube, gdzie jeszcze na początku jego działania miałem motywację, aby wstawiać filmiki, ale teraz ten obszar trochę zaniedbałem. Przekształciłem troszkę ten mój pomysł „Całe życie w szkole” z formy nauczania zdalnego, na grupę, w której szukam inspiracji do dalszej pracy w obszarze edukacji. Staram się również inspirować innych swoimi działaniami edukacyjnymi. Na tym fanpage „Całe życie w szkole” wrzucam, udostępniam, tworzę dobre praktyki w szkole, czyli to, co uważam, że powinno być obecne w polskiej szkole, a czasami nie jest, albo jest w niewystarczającym stopniu.



Staram się dzielić swoimi pomysłami, dobrymi praktykami. „Całe życie w szkole” jest właśnie po to, aby proponować pewne rozwiązania. Oczywiście wdrażam je na swoich lekcjach i w swojej szkole. Mam wiele pomysłów, jak rozwijać „Całe życie w szkole”, bo tak jak świat się rozwija i cały czas musimy próbować go doganiać, albo przynajmniej utrzymywać tępo tych zmian, tak samo rozwija się szkoła. Szkoła, która 5 – 10 lat temu była uznawana za nowoczesną, teraz już taka nie jest. Szkoła się zmienia wraz ze zmieniającym się światem. Chciałbym odpowiadać przez mój fanpage na tę zmianę. To jest też pomysł na to, aby się samodzielnie rozwijać. Uważam, że nauczyciel powinien cały czas doskonalić swój warsztat, uczyć się nowych metod nauczania, zdobywać nowe informacje. Przecież nauka idzie cały czas do przodu. Przez ten fanpage chcę szukać inspiracji do dalszych działań, ale również być inspiracją dla innych.

Marta Raniszewska: Dziękujemy Panie Jakubie za wszystkie odpowiedzi. I cóż Panu życzyć? Pewnie powrotu do szkoły?

Jakub Sztejnwald: Myślę, że wszyscy z utęsknieniem chcielibyśmy wrócić do szkoły. Chociaż powiem szczerze, jak rozmawiam ze swoimi uczniami, to jest wiele obaw z tym związanych. Już teraz musimy się zastanawiać i przygotowywać na powrót. To nie będzie łatwe zadanie.

Oczywiście wszyscy chcą wrócić do szkoły, natomiast należy być świadomym, że musimy wrócić do szkoły bezpiecznej. I tutaj też jest problem.

Czasami te obawy uczniów nie wynikają z samego zagrożenia zachorowaniem, tylko właśnie się zastanawiają, czy np. nauczyciele będą mieli takie samo podejście w szkole stacjonarnej, jakie mają podczas edukacji zdalnej. Czy coś się zmieni w ocenianiu, czy uda im się ponownie nawiązać relacje z rówieśnikami. I uczeń będzie musiał zmienić swoje schematy codziennego funkcjonowania. Już nie będzie mógł wstawać o 07:45, myć zęby, zjeść śniadanie i usiąść do komputera. Będzie musiał wstać trochę szybciej i do tej szkoły dojechać. To są zmiany, które mogą wśród uczniów wywołać obawy.

Ten powrót do szkoły jest troszkę kwestią indywidualną. Niektórzy uczniowie wrócą do szkoły chętniej i szybciej się przystosują do zmian, natomiast co niektórzy będą potrzebowali więcej czasu na adaptację i to może bardziej negatywnie na nich wpłynąć. Jesteśmy na to gotowi, ale patrzemy z lekkimi obawami na powrót.

Myślę, że jakość edukacji jest lepsza, jeśli chodzi o edukację stacjonarną niż zdalną. Jeżeli byśmy patrzyli pod tym kątem, to na pewno lepiej wrócić do szkoły.

Marta Raniszewska: Dziękuję Ci bardzo za to, że poświęciłeś nam czas i za tak obszerne odpowiedzi, które zaciekawiają nie jedną osobę czytającą naszą gazetkę.

Julia Krzemińska: Bardzo dziękuję za wszystkie odpowiedzi.

Jakub Sztejnwald: Dziękuję.



2050

**CAŁE ŻYCIE
W SZKOLE**

HANIA i DESKA



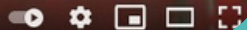
HANIA Z KLASY 1H

Hej! ♥ Jestem Hania i prowadzę kanał, na którym świetnie bawię się 😊
Zostań na moim kanale na dłużej i SUBSKRYBUJ kanał HANIA I DESKA oraz załącz ☑
DZWONECZEK przy subskrypcji, aby nie przegapić żadnego odcinka !
Miłego dnia 😊



HANIA I DESKA

0:04 / 4:00



SPORT TO ZDROWIE



Hania i deska

49 subskrypcji

SUBSKRYBUJ

- GLÓWNA
- WIDEO
- PLAYLISTY
- KANAŁY
- DYSKUSJA
- INFORMACJE
- Q

zesłane filmy ▶ ODTWÓRZ WSZYSTKIE



4:01

skatepark Gdynia
wyświetleń • 2 dni temu



6:32

skatepark Rumia
73 wyświetlenia •
1 tydzień temu



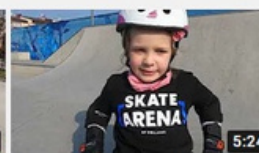
2:06

skatepark Tczew
84 wyświetlenia •
2 tygodnie temu



2:23

skatepark Kętrzyn
80 wyświetleń •
3 tygodnie temu



5:24

Skatepark Starogard Gdański
137 wyświetleń •
1 miesiąc temu



3:54

Pumptrack Tczew
101 wyświetleń •
1 miesiąc temu

Jennifer
GARNER

Edgar
RAMÍREZ

Jenna
ORTEGA

Filip Stankiewicz

Przez 24 godziny
rządzą dzieci.

DZIEŃ NA TAK

SCENARIUSZ I
SCENARIUM
JUSTIN MALEN
REŻYSER
MIGUEL ARTETA

„Dzień na tak” to film, który opowiada o rodzicach, którzy byli surowi dla trojga swoich dzieci.

Pewnego dnia, podczas wywiadówki w szkole rodzice w stołówce spotykali pana, który opowiedział im, że swoim dzieciom robi raz w roku dzień na tak.

Rodzice spytali go na czym polega taki dzień.

Dowiedzieli się, że tego dnia dzieci mogą poprosić rodziców o wszystko oprócz podróży w czasie i morderstwa. Rodzicom trojga dzieci spodobał się ten pomysł.



Następnego dnia oznajmili swoim dzieciom, że zrobią im dzień na "tak". Dzieci, gdy to usłyszały były zdziwione i zaskoczone, ale ucieszyły się z tego pomysłu. Najstarsza córka założyła się z mamą, że jeśli rodzice chociaż raz powiedzą "nie" to sama idzie na koncert.

Następnego dnia, kiedy dzieci idą budzić mamę zauważają, że nie ma jej w łóżku. Niespodziewanie mama wyskakuje z garderoby z trąbą i głośnym dźwiękiem zaczynają dzień na "tak". Pierwszą atrakcją, którą wybierają dzieci jest lodziarnia. Tam dzieci podejmują wyzwanie i muszą w pół godziny zjeść bardzo duży deser. Były też 4 inne atrakcje na liście, ale tego dowiedziecie się jak obejrzyjecie film.

Zachęcam do oglądania tej komedii, bo miło się ją ogląda.

Co najważniejsze film pokazuje, jak ważne jest by rodzina spędzała czas razem bawiąc się, rozmawiając, a nie tylko przebywając ze sobą.



„NEVERMOOR. PRZYPADKI MORRIGAN CROW”

JESSICA TOWNSEND



„Nevermoor. Przypadki Morrigan Crow” to pierwszy tom szalonych przygód głównej oraz tytułowej bohaterki. Jest to dziewczynka, która swoją przeszłością oraz przygodami może przypominać nam Harry’ego Pottera.

Od kiedy pechowa Morrigan urodziła się w pewien strasznie pechowy dzień, od tego momentu zawsze była ignorowana, znieawidzona przez innych lub przerażająca. W rzeczywistości nikt nie chciał mieć z nią kontaktu, unikano jej, gdyż miała lekki strach i obrzydzenie. W efekcie Morrigan czuła się okropnie, nie miała także żadnych przyjaciół. Zawsze uważała się za gorszą i przesadnie inną, do tego wszystkim wokół przynosiła pecha... Każda przegrana w konkursie, śmierć zwierzaka czy choroba, a czasem nawet słaba pogoda zostawała przypisywana pechowi Morrigan. Do tego dochodzi ciężące nad nią brzemie. Podobno przeklęte dzieci po skończeniu jedenastu lat umierają w tą samą noc, w którą się urodziły. Mimo, że Morrigan nie do końca wierzyła w te całe brednie o klątwie, to jednak z niepokojem odlicza dni do swoich urodzin. Najgorsze jest jednak to, że jej najbliżsi już z góry przygotowują się na jej pogrzeb! W TEN dzień Morrigan spotyka dziwną osobę z propozycją nie do odrzucenia. Zadaniem Morrigan będzie udowodnienie, że potrafi coś więcej niż tylko przynosić pecha!

Książka z porządną dawką magii oraz czarnego humoru przenosi nas do szalonego świata Morrigan, pełnego kłopotów, przygód i bohaterów do pokochania. Jeżeli jeszcze nie znasz Morrigan, to ogromnie polecam Ci sięgnąć po pierwszy tom jej dziwnych przygód!

Uczeń w kuchni

Nuggetsy

W CHRUPIĄCEJ PANIERCE



Składniki:

- 1 szklanka mąki
- Pół szklanki mleka
- Ulubione przyprawy
- 2 jajka
- Filet z kurczaka
- olej

Przygotowanie:

Kurczaka kroimy w cienkie plastry. Mąkę, jajka, mleko i przyprawy mieszamy na jednolitą masę i zanurzamy w niej kurczaka. Następnie kurczaka obtaczamy w mące i wrzucamy na głęboki olej. Smażymy do momentu, gdy będzie złocista skórka. Gotowe.

SMACZNEGO!

MUFFINY

CZEKOLADOWE



Smacznego!

SKŁADNIKI:

- 150g masła
- 100g gorzkiej czekolady (jeżeli nie lubisz czekolady – możesz dodać jagody – zrezygnuj z punktu 2)
- 2 jajka
- 300g mąki
- szczypta soli
- 300g mleka
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 150g cukru

Zanim przystąpisz do robienia muffinek, rozgrzej piekarnik do temp. 180°C z termoobiegiem oraz posmaruj olejem formę do muffinek.

SPOSÓB

PRZYGOTOWANIA:

1. Czekoladę rozdrobnij na małe kawałki lub zetrzyj na tarce.
2. Masło, jajka, cukier, mąkę, sól, mleko i proszek do pieczenia wymieszaj.
3. Do wyrobionej masy dodaj rozdrobioną czekoladę lub jagody i znowu wymieszaj.
4. Ciasto przełóż do przygotowanej formy lub foremek na muffinki.
5. Piec 30 min.
6. Zanim skosztujesz odczekaj 10 min do wystygnięcia.

CIEKAWOSTKI

- PRZECIĘTNY CZŁOWIEK W SWOIM ŻYCIU PRZECHODZI ŚREDNIO 9 672 DROBNYCH URAZÓW.
- INTERNET NASA JEST 13 000 RAZY SZYBSZY NIŻ TEN, KTÓREGO TY AKTUALNIE UŻYWASZ.
- DINOZAURY CZĘSTO POŁYKAŁY DUŻE SKAŁY, KTÓRE POMAGAŁY IM MIELIĆ ŻYWNOSĆ W ŻOŁĄDKACH
- W CIĄGU SZEŚCIU GODZIN PUSTYNIE NA ŚWIECIE OTRZYMUJĄ WIĘCEJ ENERGII ZE SŁOŃCA, NIŻ LUDZIE ZUŻYWAJĄ W CIĄGU ROKU.
- NAUKOWCY IDENTYFIKUJĄ ZEBRY, SKANUJĄC ICH PASY - COŚ W RODZAJU KODU KRESKOWEGO.
- 1 NA 50 000 PINGWINÓW RODZI SIĘ BRĄZOWY ZAMIAST CZARNY.

ŻARTY

PANI PYTA DZIECI JAKI ZAWÓD CHCIAŁYBY WYBRAĆ.

- LEKARZ, AKTORKA, MODELKA, POLICJANT... ODPOWIADAJĄ DZIECI.

A TY JASIU KIM CHCESZ ZOSTAĆ? - PYTA PANI.

- EMERYTEM.

- DLACZEGO CIĄGLE SPÓŹNIASZ SIĘ DO SZKOŁY? - PYTA NAUCZYCIELKA JASIA.

- BO NIE MOGĘ SIĘ OBUDZIĆ NA CZAS...

- NIE MASZ BUDZIKA?

- MAM, ALE ON DZWONI WTEDY, GDY ŚPIĘ.

- MAŁGOSIU - PYTA MAMA CÓRECZKĘ - DLACZEGO NIE MYJESZ ZĄBKÓW?

- BO MI SIĘ MYDEŁKO W BUZI NIE MIEŚCI!

OTCIEC Z CÓRKĄ ZWIEDZAJĄ MUZEUM. PRZED POSAGIEM WENUS Z MIŁO OTCIEC ZAUWAŻA:

- NO I WIDZISZ, CÓRECZKO, DO CZEGO DOPROWADZA OBGRYZANIE PAZNOKCI?

- JASIU, PRZECZYTAŁEŚ TRYLOGIĘ SIENKIEWICZA?

- TO TRZA BYŁO PRZECZYTAĆ?

- TAK, NA DZISIAJ.

- KURCZĘ, A JA PRZEPISAŁEM...

- MAMO... KUP MI MAŁPKĘ. PROSZĘ!

- A CZYM TY JĄ BĘDZIESZ KARMIL SÝNKU?

- KUP MI TAKĄ Z ZOO, ICH NIE WOLNO KARMIĆ...

Wiosenne DIY



Potrzebujesz

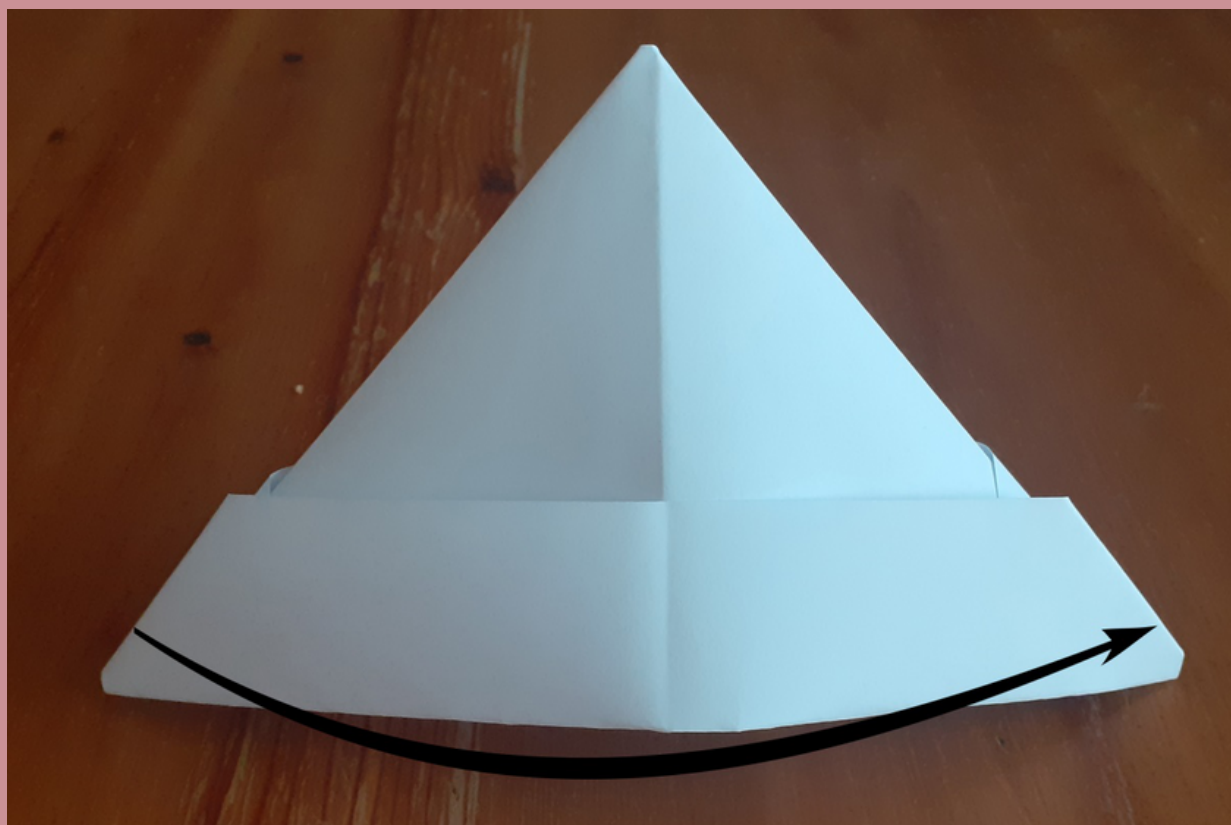
- kolorowe kartki
- ołówek
- nożyczki
- klej

Wykonanie

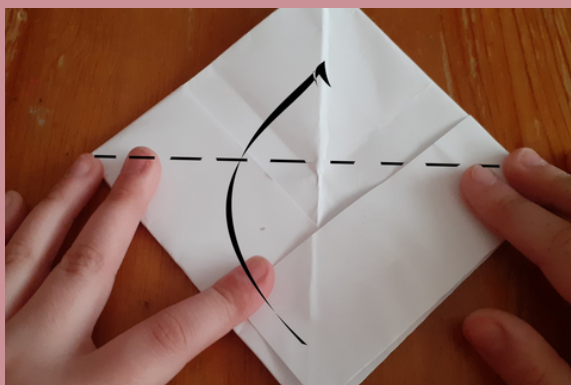
1. Narysuj nieregularne przypominające ślimaka wzory na kartce.
2. Wytnij narysowany kształt.
3. Wytnij wzór według szkicu.
4. Zawień wycięty element w kształt róży.
5. Sklej końcówkę.

ŁÓDECZKA DIY

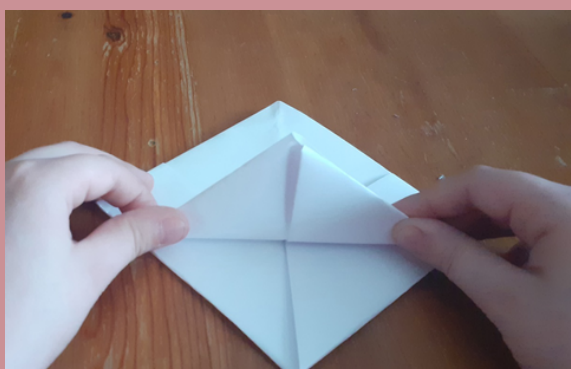
Dobrze nam znana łódka powstaje po dalszym składaniu czapeczki.



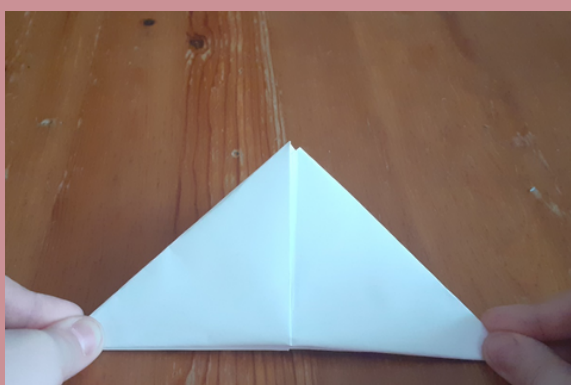
Zaczynamy od stworzenia „czapki”.
Następnie rogi przyciągamy do siebie, spłaszczamy na kwadrat.



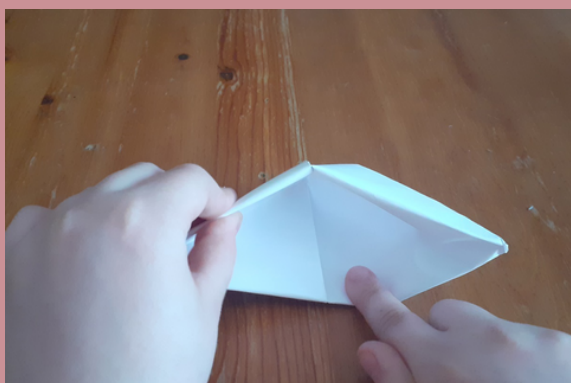
Zaginamy róg kwadratu,
tylko wierzchnią warstwę



Dolną warstwę zaginamy
do tyłu.

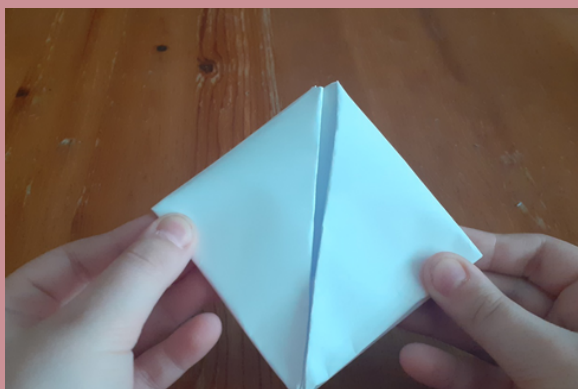


Otrzymaliśmy mniejszą
czapkę niż poprzednio.

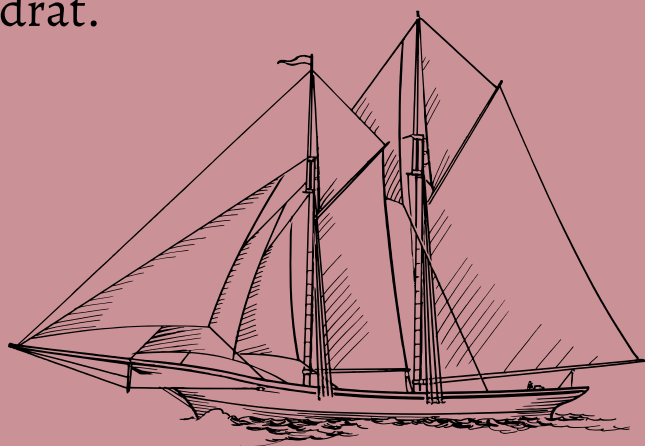


Tak samo rozciągamy dół
i zbliżamy rogi do siebie.





Znowu otrzymaliśmy kwadrat.



Górne rogi kwadratu rozciągamy – przesuwają się nad dolną warstwą. Ze środkowego czubka powstaje żagiel.

Mamy łódkę!



Piknikowa krzyżówka dla dzieci:

Wpisz do diagramu poziomo nazwy przedmiotów widocznych na obrazkach i odczytaj pionowo rozwiązanie.

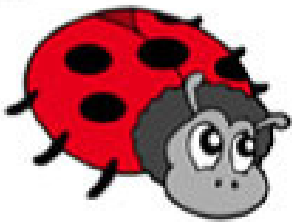
5.



3.



6.



2

3

4

5

6

7

4.



1.



2.



7.



SKŁAD REDAKCJI



REDAKTOR NACZELNY:
MGR MARTA RANISZEWSKA



ZASTĘPCA
GRAFIK:
MGR ADRIANNA CHOINKA-MAJKOWSKA



ZASTĘPCA
WSPARCIE PSYCHOLOGICZNE:
MGR AGNIESZKA KUBIAK



ZASTĘPCA
KOREKTOR
MGR IWONA WŁODARSKA

Redakcja:

Julia Krzemińska 3B

Julia Kozłowska 6D

Karolina Ptak 6D

Lena Kabza 2B

Zuzanna Straus 6A

Milana Nikitashyna 5C

Kacper Miros 2C

Jan Kadziński 6A

Filip Stankiewicz 3B

Julian Bednarz 5B

WYDAWCA I SIEDZIBA REDAKCJI:
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6
w Gdańsku
Lawendowe Wzgórze 5
80-175 Gdańsk

NAKŁAD:
50 egzemplarzy